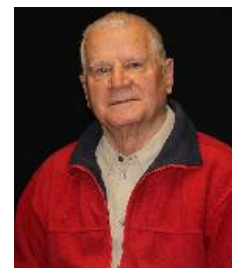


## JANUSZ HAJKOWSKI

ur. 1937; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL,
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej – opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, Janusz Hajkowski, budki z piwem, piwo w beczkach, dworzec PKS,

### Budki z piwem

Nie było wtedy piwa w butelkach. Były beczki, antałki drewniane nabijane i do kufli się wlewało to piwo. To było zupełnie nie tak, jak teraz, że puszkę czy butelkę. Piwo było w beczkach. Te budki były wtedy okrągłe, tak jak beczka. Taka duża beka by się zmieściła. Tam stał ten barman, co serwował to piwo i ta cała aparatura. On tam coś podpompował powietrzem, otworzył kranik – taki jak był w kranach kiedyś do wody – i tylko do kufła nabierał. To były kufle piwa – małe czy duże. Z tym, że z tego co pamiętam, zawsze oszukiwali, bo kufel trzymał jak najniżej, żeby tej piany było dużo. To piwo się speniło i się zaczęło przelewać przez ten kufel. Jak on postawił, bo zapłacił Pan te dwa złote czy złotówkę i pił to piwo chwilę, to Pan patrzył i miał jedną piątą pojemności kufła piwa, a reszta to była piana. Ktoś miał biznes na tym. Przy budce się piło, a on miał wiadro z wodą. W tym wiadrze z wodą płukał kufel, stawiał – był czysty. W tej samej wodzie płukał wszystkie kufle. Z higieną było na bakier. To były śmieszne czasy. Od rana do wieczora, dokąd był PKS był czynny, dokąd byli pasażerowie, klienci PKS-u, to też byli klienci tych budek z piwem. Tam były trzy czy cztery budki, dużo ich nie było, to był maleńki placyk, ale się mieściły. Tam jeszcze była kasa MPK, PKS-u i jednocześnie WC, sanitariat. Chyba stoi ten budynek, a może nie stoi. Stał chyba ze dwa, ze trzy lata temu ten budynek. Pasażerowie muszą gdzieś załatwiać swoje potrzeby fizjologiczne. Trzeba było dla nich to miejsce znaleźć, a wtedy drugi sanitariat to był na Placu Litewskim.

Data i miejsce nagrania	2020-12-08
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Renata Pacholarz
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"